



KWARTALNIK

GAZETA GMINY BUKOWSKO Nr 4(44)/2015

*Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie Państwu spokój i radość.
Niech każda chwila świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem, a Nowy
Rok obdaruje wszystkich pomyślnością i szczęściem.*

*Najpiękniejszych świąt Bożego Narodzenia życzą
Władze Samorządowe Gminy Bukowsko i Redakcja Kwartalnika.*



Spis treści

11 Listopada	3
Wrzesień – miesiącem nowości.....	4
O projekcie Aktywny Senior	5
O wyborach, po wyborach.....	5
Był wszystkim dla wszystkich.....	6
Archiwalne wspomnienia	6
Na trzecim Ekologicznym Pikniku Zdrowia	7
Pod nowym dachem.....	8
Konkurs recytatorski „O sobie samym”	8
Dzieci lubią misie.....	8
Wierszowanie 2015	9
Otrzęsiny 2015	9
O kulturze w Bukowsku	10
Kalendarz na rok 2016.....	11-14
Warsztat Henryka Leczowicza.....	15
Za i przeciw.....	16
Świadczenia rodzinne	17
Z podwórka	17
Więści z Regionu	18
Lekarz weterynarii radzi.....	18
Aktualne przepisy dotyczące wycinki drzew.....	19
Przeciw pijanym kierowcom.....	19
Wycieczka do Leska	20
Mega Moto Rady.....	20
Wiadomości sportowe.....	21
Zimowe utrzymanie dróg.....	21
Kapliczki i krzyże.....	22
Wierszem pisane	22
Humor	23
Krzyżówka nr 44	23



Sztuka „carvingu” Fot. Henryk Pałuk

Od redakcji

Drodzy Czytelnicy! Ostatni kwartał bieżącego roku nie był aż tak bogaty w wydarzenia kulturalne, jak poprzedni ale nie oznacza to, że nic się nie działo. Po wakacyjnej przerwie „załudniły” się nasze szkoły, domykano różne inwestycje, trwały prace przygotowawcze do uruchomienia wyciągu narciarskiego w Karlikowie i ... padał deszcz! W tym wydaniu naszej gazety, jak zwykle proponujemy zagadnienia cykliczne, kontynuację artykułów „odcinkowych”, historycznych wspomnień, a także relacje z najnowszych wydarzeń. Informujemy o zmianach przepisów w zakresie świadczeń rodzinnych i wycinki drzew i krzewów. Załączamy również gminny kalendarz na rok 2016. W ramach prezentacji zakładów działających na terenie naszej gminy przedstawiamy Zakład Blacharsko-Lakierniczy Henryka Leczowicza z Bukowska. Sądzę, że nie tylko starszych zaciekawi artykuł p. Barbary Podstawskiej pt. „O projekcie Aktywny Senior”, dotyczący m.in. sztuki carvingu, realizowanej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych. Bukietem z tych zajęć udekorowaliśmy okładkę bieżącego numeru „Kwartalnika”. Kronikarsko odnotowujemy gminne wyniki wyborów parlamentarnych w odniesieniu do wyników okręgowych i krajowych. Po zmianach na najwyższym szczeblu, z nadzieją oczekujemy na pozytywne zmiany w naszym codziennym życiu. Wracamy jeszcze do poprzedniego kwartału, aby wspomnieć o pikniku, jaki odbył się w Woli Piotrowej, bowiem relacja ta dotarła do nas z opóźnieniem. Po wypełnionych zadumą i nostalgią świątach listopadowych, wkraczamy w radosny okres świąt Bożego Narodzenia. Z przyjemnością odnotowujemy kontynuację wigilijnych spotkań organizowanych przez Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej oraz jasełek i kolędowania w szkołach. Mam nadzieję, że w kolejnym wydaniu „Kwartalnika” będziemy mieli okazję do przedstawienia relacji ze spotkań z kolędą, bowiem odbędą się one już po zamknięciu numeru. A na zakończenie w imieniu organizatorów zapraszam do udziału w balach sylwestrowych w Bukowsku, Pobiednie, Nowotańcu, ... a wszystkie Panie na spotkania z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, które odbędą się zapewne w Bukowsku, Wolicy, Nagórzanach, ... Paniom dedykuję załączony bukiet kwiatów wraz z najlepszymi życzeniami.

Henryk Pałuk



11 LISTOPADA

Co by się stało, gdyby nie bohaterstwo przodków, którzy walczyli o naszą niepodległość? Dziś prawdopodobnie nie mówilibyśmy w języku polskim, nie moglibyśmy też demonstrować dumy z naszych narodowych symboli – flagi oraz godła państwowego, a wielkie czyny, jakich dokonywali Polacy na przestrzeni wieków, zostałyby zapomniane. Polska mogłaby przepaść na zawsze. Jako hołd za wolną Polskę z szacunkiem i powagą czcimy 11 Listopada. Z okazji obchodów 97 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości w **ZS w Pobiednie** odbyła się pod-



niosła uroczystość. Zebrani obejrzeli montaż słowno - muzyczny pt. „Pociąg do wolności” oraz scenkę historyczną ukazującą ważne wydarzenia z historii państwa polskiego pt. „Zjazd gnieźnieński” przygotowany przez uczennice kl. VI i gimnazjalistów, którzy słowem i pieśnią przedstawili trudną drogę do odzyskania wolności. Ważne momenty w dziejach Polski podkreślił swoim śpiewem chór szkolny. Dzień ten, to symbol walki o wolność, znak wiary i zwycięstwa. Szczególnego wydzźwięku emocjonalnego nabierają wtedy słowa: niepodległość, patriotyzm, walka o wolność. Jednak o wolności nie musimy mówić tylko wzniosłe i patetycznie. Wolność, to także szczęście, radość, zabawa.



W akademii szkolnej w **Bukowsku** wzięli udział uczniowie, nauczyciele, przedstawiciele władz gminnych oraz pracownicy szkoły. Po odśpiewaniu hymnu pań-

stwowego i wyprowadzeniu pocztu sztandarowego rozpoczęła się część artystyczna. Uczniowie klas 1 gimnazjum przedstawili krótką historię odzyskania niepodległości przez Polskę. Chór szkolny przypominał pieśni patriotyczne: „Wojenko, wojenko”, „Piechotę”, „Legiony”, „Rotę”, „Biały krzyż”. W nastrój święta narodowego wprowadzała przygotowana na tę okazję scenografia oraz kotyliony. Akademia była swoistą lekcją historii, patriotyzmu oraz nauką jak w obecnych czasach być Polakiem-patriotą. Była okazją do wspomnienia ludzi, którzy o nią walczyli i oddali życie. Na zakończenie akademii wszyscy obejrzeli prezentację multimedialną do piosenki pt. „Kocham cię Polsko”, a następnie „najmłodsze” klasy udały się pod pomnik „Walczącym o Niepodległość Polski”, gdzie delegacja władz samorządowych złożyła kwiaty, a harcerze zapalili znicze.

Z tej okazji również w **Zespole Szkół w Nowotańcu**



odbyła się uroczysta akademia. W czasy niewoli narodowej uczestników uroczystości przenieśli uczniowie klasy trzeciej gimnazjum. Program pt. „Barwy naszej Ojczyzny” przypominał zebranych okoliczności utraty państwowości, okres powstań narodowych i drogi Polaków do wolności. Słowa narracji oraz piękne recytacje były ubogacone okolicznościowymi pieśniami w wykonaniu uczniów klas IV - VI. Na koniec pani dyrektor poddała refleksji, czym jest dla młodego pokolenia Ojczyzna i jak winien wyglądać współczesny patriotyzm i szacunek dla symboli narodowych.

Maria Ambicka, Danuta Kozimor, Artur Serafin.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu wiele radości podczas spotkań w gronie rodziny, aby przebiegały one w atmosferze miłości i wzajemnej życzliwości. W Nowym Roku życzę dużo zdrowia, samych udanych decyzji, wytrwałości w zmaganiu się z codziennością oraz niezachwianej wiary w Opatrzność Bożą.

dr Piotr Uruski, Poseł na Sejm RP

Wrzesień - miesiącem nowości

Od 1 września 2015 r. zaczęło obowiązywać rozporządzenie ministra edukacji narodowej w sprawie szczegółowych warunków i sposobu przeprowadzania sprawdzianu, egzaminu gimnazjalnego i egzaminu maturalnego. Dodatkowo tego samego dnia w życie weszło rozporządzenie MEN w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz słuchaczy w szkołach publicznych. Zaczęła też obowiązywać nowelizacja ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, w której zawarto zakaz sprzedaży niezdrowej żywności na terenie przedszkoli, szkół i placówek oświatowych. Zmiany zatwierdzone jeszcze przez minister Joannę Kluzik-Rostkowską, mają na celu przede wszystkim podniesienie poziomu kształcenia uczniów na każdym etapie edukacji, zmobilizowanie ich do osiągania lepszych wyników w nauce, ale także zadbanie o ich rozwój zarówno psychiczny, jak i fizyczny. Są również próbą realizacji rozwiązań od lat funkcjonujących w innych krajach Europy. Czy wprowadzone zmiany spełnią swoje cele? Na to pytanie będziemy mogli odpowiedzieć dopiero za kilka lat. Zmiany dotyczące egzaminu gimnazjalnego oraz maturalnego znacznie uproszczą część procedur egzaminacyjnych. Po pierwsze, zespół, który będzie nadzorował przebieg matury, będzie mógł składać się z dwóch nauczycieli – jednym z nich będzie mógł być wychowawca uczniów zdających. Po drugie, przesyłki z arkuszami egzaminacyjnymi będzie mogła odbierać jedna osoba – obecnie musiały to robić, co najmniej dwie. Zmiany w polskim szkolnictwie kładą szczególny nacisk na zdrową dietę i prawidłowy rozwój psychofizyczny uczniów. Walczą z nadwagą i otyłością wśród dzieci i młodzieży, a także mają zlikwidować rosnącą z roku na rok falę całorocznych zwolnień z zajęć wychowania fizycznego. Od tego roku szkolnego nauczanie wychowania fizycznego w szkołach przejdzie prawdziwą metamorfozę. Po pierwsze i najważniejsze, Ministerstwo Edukacji Narodowej zdecydowało, że lekarze nie będą mogli wystawić uczniowi zwolnienia z zajęć na cały semestr. Opinia lekarska będzie musiała zawierać jasno przedstawiony rodzaj lub konkretne przykłady ćwiczeń, których uczeń nie może wykonywać oraz określać przedział czasu, w którym zwolnienie będzie obowiązywało. Aby zachęcić uczniów do większego zaangażowania, zmianie ulegną również przepisy dotyczące wystawiania ocen. Kryteria zostają poszerzone tzn. oprócz aktywności podczas zajęć i wywiązywania się z obowiązków wynikających z ich programu, pod uwagę będą również brane: systematyczny udział w lekcjach oraz aktywność pozalekcyjna ucznia polegająca na podejmowaniu działań na rzecz sportu szkolnego i kultury fizycznej, czyli np. uczestnictwo w zawodach i konkursach sportowych. Prawdziwą rewolucję przejdą również sklepiki szkolne. Nowelizacja ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia wprowadza absolutny zakaz sprzedaży niezdrowej żywności na terenie przedszkoli, szkół i placówek oświatowych. Szkoły będą kontrolowane i jeśli nie wprowadzą przepisów w życie, będą musiały zapłacić grzywnę. Nowelizacja chce wyeliminować dotychczasowe błędy w sposobie odżywiania dzieci i młodzieży szkolnej. W

nowym roku szkolnym wszystkie dzieci urodzone w 2009 roku mają obowiązek pójścia do I klasy szkoły podstawowej. Kontrowersyjna zmiana podzieliła rodziców sześciolatków na dwa obozy – tych, którzy bez większego problemu posłali swoje pociechy do szkoły oraz tych, którzy na podstawie opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej skutecznie odroczyli im ten obowiązek. Ministerstwo Edukacji Narodowej podkreśla jednak, że Polska nie jest odosobniona w takich uregulowaniach. Sześciolatki lub młodsze dzieci idą do pierwszej klasy aż w 22 krajach Unii Europejskiej. Ministerstwo zapewnia również, że sposób nauczania sześciolatków będzie opierał się przede wszystkim na metodzie nauki poprzez zabawę, więc nie ma powodów do obaw, że maluchy stracą prawo do dzieciństwa. Niestety wynikiem zmian zachodzących w edukacji przedszkolnej, zwiększonej liczby uczniów klas I i II, a także obowiązującego przepisu, w myśl którego zajęcia edukacyjne w klasach I–III szkoły podstawowej mają być prowadzone w klasach liczących nie więcej niż 25 uczniów, może być wprowadzenie w większej liczbie placówek szkolnych nauczania dwuzmianowego. Wszystkiemu winne jest niewystarczające zaplecze lokalowe niezbędne do kształcenia uczniów. Trwa reforma podręcznikowa, która w tym roku zostanie rozszerzona o kolejne roczniki. W roku ubiegłym książki do nauki otrzymali uczniowie klas pierwszych. Wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 2015/2016 oprócz pierwszoklasistów, podręczniki otrzymają drugoklasiści, czwartoklasiści, a także uczniowie pierwszych klas gimnazjów. Bezpłatne podręczniki znoszą konieczność dofinansowywania ich zakupu, ponieważ reforma ma docelowo do 2017 roku umożliwić korzystanie z darmowych podręczników i materiałów ćwiczeniowych wszystkim uczniom klas szkół podstawowych i gimnazjów. To jednak nie wszystkie zmiany, które objęły uczniów wraz z pierwszym dniem nowego roku szkolnego. Do tej pory ocenianie opisowe obowiązywało jedynie na etapie kształcenia podstawowego, od 1 września br. wprowadzenie takiego rodzaju oceniania będzie możliwe na wszystkich jego etapach, ale wciąż będą mogły towarzyszyć im oceny wyrażane cyframi w skali od 1 do 6. Od nowego roku szkolnego technika będą mogły kształcić w czterech nowych zawodach: technik urządzeń dźwigowych, technik chłodnictwa i klimatyzacji, technik przemysłu mody oraz technik lotniskowych służb operacyjnych, z kolei zasadnicze szkoły zawodowe w dwóch nowych zawodach: mechanik motocyklowy oraz przetwórcza ryb. Kolejna bardzo ważna zmiana dotyczy uczniów niepełnosprawnych. Od 1 września szkoły musiały zatrudnić nauczyciela, który posiada niezbędne kwalifikacje w zakresie pedagogiki specjalnej. Dodatkowo szkoły mogą umożliwić uczniom naukę języka migowego, dzięki którym uczniowie niesłyszący będą lepiej się rozwijać, a tym samym osiągać lepsze wyniki w nauce. Zgodę na prowadzenie takich lekcji będzie wydawał organ prowadzący na wniosek dyrektora szkoły. Wprowadzone zmiany już poddawane są różnym „modyfikacjom”, a „kukułki” oznajmiają, że niebawem czeka nas powrót do ośmioklasowej szkoły podstawowej (likwidacji gimnazjów) i czteroletniego nauczania w liceach ogólnokształcących.

Henryk Pałuk

O Projekcie Aktywny Senior



W sobotę 12 grudnia w Domu Ludowym w Bukowsku miało miejsce oficjalne podsumowanie i zakończenie projektu „Aktywny senior” finansowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej ze środków Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych, w którym wzięło udział dwadzieścia osób z gminy Bukowsko. Działania przewidziane w ramach projektu realizowane były w miesiącach od maja do grudnia br. W ramach projektu seniorzy uczestniczyli w zajęciach z nauki obsługi komputerów prowadzonych przez Pana Grzegorza Łuszcz, ćwiczyli Nordic Walking pod czujnym okiem instruktora Pana Łukasza Pelczarskiego, uczyli się gotowania nowych potraw na zajęciach z „Kulinariów świata na zdrowie” z Panią Elżbietą Zbiegień „, uczestniczyli w wyjazdach do kina, teatru, byli na wycieczce Śladami Ojca Mateusza (zwiedzali zabytki Sandomierza, Zamek w Baranowie Sandomierskim), a w końcowym jego etapie zgłębiali wiedzę na temat carvingu, (w tłumaczeniu „na nasze”, sztuki rzeźbienia w owocach i warzywach) prowadzonych przez Pana Dariusza Ślusarczyka. On sam tą sztuką zajmuje się już od ponad dziesięciu lat i chociaż sztuka ta nie należy do trudnych, jednak każdy blok zajęć w dwóch grupach, wymagał trzydniowych

ośmiogodzinnych ćwiczeń. Każdy z uczestników otrzymał specjalny sprzęt do carvingu, którym można było wycinać bukiety kwiatów np. w ananasie, arbuzie czy rzepie, a następnie tworzyć z nich dowolne kompozycje. W uroczystości podsumowującej zakończenie projektu udział wzięli zaproszeni goście: Wójt Gminy Bukowsko Pan Piotr Błażejowski, Wicewójt Pan Leon Myrdak, dyr. ZS w Bukowsku Pan Janusz Sitarz, sołtys wsi Bukowsko Pan Jerzy Rakoczy oraz uczestnicy i instruktorzy projektu. Podczas podsumowania koordynator Pani Wioletta Dyremacka przedstawiła podstawowe cele projektu, omówiła etapy oraz przebieg jego realizacji. Szczególne podziękowania złożyła na ręce gości za pomoc w realizacji projektu tj. udostępnienie seniorom sali komputerowej, kuchni, pomieszczeń w Domu Ludowym i budynku OSP w Bukowsku. O oprawę artystyczną spotka-



nia zadbał Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Dolina Dunajca z Nowego Sącza. Uroczyste podsumowanie projektu „Aktywny Senior” to nie koniec aktywności uczestników, którzy kierując się dewizą „Człowiek stworzony jest do aktywności, a radość z niej i poczucie szczęścia pojawia się, kiedy może ją z kimś dzielić”, będą wyznaczać sobie nowe cele do zrealizowania. Cieszymy się, że coś się dzieje w naszej miejscowości, że możemy spędzać ciekawie czas poza swoimi domami, poznawać i zawierać nowe przyjaźnie, ucząc się nowych rzeczy – podsumowała Pani Maria Bania.

Barbara Podstawka

Fot. Ewa Marczak, Henryk Pałuk

O wyborach, po wyborach

Wprawdzie już dawno po wyborach, jednak chcemy podać naszym czytelnikom wyniki głosowania w gminie Bukowsko. Jak wiemy w skali kraju zdecydowane zwycięstwo odnotowali kandydaci startujący z list Prawa i Sprawiedliwości, tak w wyborach do sejmu, jak i senatu. Okazało się też, że warto „walczyć” o pierwsze miejsce na liście, bowiem wszyscy liderzy poszczególnych komitetów wyborczych w naszym okręgu uzyskali największą liczbę głosów (choć nie wszyscy zdobyli mandaty). W porównaniu do frekwencji krajowej (50,91%), jak również odnotowanej w naszym okręgu wyborczym (47,47%), nie możemy się chwalić wynikiem uzyskanym w gminie - 45%. Do sejmu spośród 199 kandydatów umieszczonych na 10. listach, wybieraliśmy 11 posłów. W naszym okręgu wyborczym na KW PiS oddano 174.900 głosów, co przełożyło się na 7 mandatów, na KW PO oddano 44.971 głosów – 2 mandaty, KWW „Kukiz’15” oddano 29.919 głosów – 1 mandat i na KW PSL oddano 23.805 głosów – 1 mandat. W gminie Bukowsko największą liczbę głosów otrzymał także KW PiS (972), następnie KKW Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni (214), KWW „Kukiz ‘15” (201), KW PO RP (168) i KW PSL (136). Ostatecznie mandaty poselskie w naszym okręgu zdobyli: Kuchciński Marek Tadeusz, Schmidt-Rodziewicz Anna, Ursuski Piotr Marcin, Babinetz Piotr Mieczysław, Piotrowicz Stanisław, Rzońca Bogdan Józef, Matusiewicz Andrzej Antoni (wszyscy KW PiS), Rząsa Marek Zdzisław, Frydrych Joanna Zofia (KW PO), Bakun Wojciech Antoni (KWW „Kukiz’15”) i Kasprzak Mieczysław (KW PSL). W senacie reprezentować nas będą: Zajac Alicja Maria i Golba Mieczysław Józef (KW PiS). Na zakończenie dodam, że nasz „kraj” Marian Kawa uzyskał ogółem 3.225 głosów jednak KKW Zjednoczona Lewica ... nie przekroczył progę wyborczego.

Henryk Pałuk

„Był wszystkim dla wszystkich” - finał konkursu!

17 listopada br. w Sali Koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku, miał miejsce uroczysty finał 4. edycji konkursu „Był wszystkim dla wszystkich”, zorganizowany w 10. rocznicę kanonizacji św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego, współpatrona miasta Sanoka. Został on przygotowany przez filie biblioteczne w dzielnicy Dąbrówka i Olchowce przy współpracy Stowarzyszenia Pomoc Rodzinie im. św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego, nad którym honorowy patronat objęły siostry ze Zgromadzenia Świętego Józefa w Krakowie. Na uroczystość licznie przybyli nagrodzeni uczestnicy i zaproszeni goście. W trakcie spotkania Siostry Józefitki z Domu Dziecka w Krośnie, przedstawiły sylwetkę Świętego Ojca Założyciela Zgromadzenia Zakonnego i wielu dobroczynnych dzieł, znanego jako „Lwowski ojciec ubogich” a także przekazały nagrody dla uczestników i upominki dla gości. Po oficjalnych wystąpieniach nastąpiło ogłoszenie wyników konkursu, w którym udział wzięło 350 uczestników z Sanoka, Zagórza, Bukowska, Wolicy, Nowosielec, Prusieka i Beska. Na konkurs wpłynęło 279 rozwiązanych quizów, (którego hasło brzmiało: „Apostoł Bożego Miłosierdzia”), 67 prac plastycznych (były nimi portrety, pejzaże Sanoka

i Lwowa, sceny z życia ks. Zygmunta), oraz 4 prace literackie (wiersze i wspomnienia). Dzięki hojności i życzliwości Sióstr Józefitek i sponsorów, wszyscy uczestnicy konkursu, którzy wykonali prace plastyczne i literackie otrzymali nagrody a wśród osób, które prawidłowo rozwiązały quiz organizatorzy rozlosowali 35 nagród rzeczowych. Wśród nagrodzonych konkursowiczów, którzy zdobyli 1. miejsce znaleźli się także podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Wolicy (11 osób) i Maja Perkołup, uczennica Szkoły Podstawowej w Bukowsku. Całość zwieńczyła część artystyczna. Na zakończenie organizatorzy podziękowali Siostrze Józefitkom za udział i nagrody, wręczając im wydawnictwa Miejskiej Biblioteki Publicznej, Muzeum Historycznego oraz Kalendarze na 2016 r. z grafikami Kościołów naszego regionu autorstwa Zbigniewa Osenkowskiego a Przyjaciele filii bibliotecznych przekazali dla dzieci z Domu Dziecka w Krośnie pluszaki i komplet Encyklopedii Zwierząt. Z prac konkursowych zostały im przekazane witraże autorstwa Ryszarda Tokarza z Wolicy. Jeden z nich był miniaturą, wierną kopią witraża z Kaplicy Relikwii Świętego Zygmunta z Kościoła Ojców Franciszkanów w Sanoku. Natomiast praca plastycz-



na Mai Perkołup z SP w Bukowsku, (logo Zgromadzenia „Serce przy Bogu, ręce przy pracy”), trafiła do nowo otwartego biura Stowarzyszenia na stacji Sanok – miasto. Z prac konkursowych najpierw zorganizowano wystawę w holu PSM a następnie przekazano je do świetlicy na „Małą stację”. Wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy a rodzicom, nauczycielom i katechetom dziękujemy za życzliwość i współpracę. Szczególne słowa uznania i podziękowania kierujemy do P. Grzegorza Serwońskiego, kierownika ŚDS w Wolicy oraz pracowników tej placówki.

Halina Martowicz

„Archiwalne” wspomnienia

Zamieszczone w Kwartalniku Nr 39, zdjęcie bukowskiej szkoły, przyczyniło się do wspomnień starszych osób, które pobierały w niej naukę i ją pamiętają. Oto kilka zdań na ten temat, udzielonych przez p. p. Michała Chodakowskiego i Wandę Pieszczoch (Zabiega): „*Przed II wojną światową, na parterze budynku po lewej stronie od wejścia znajdowała się sala ze sceną (w latach 1937/38 była tam świetlica „Strzelców”), natomiast po prawej stronie było mieszkanie kierownika szkoły Józefa Dąbrowskiego, który wraz z żoną Kazimierą, mieszkał tu od 1934 do 1939r. Na piętrze były trzy klasy lekcyjne. Klasa siódma liczyła 50 uczniów i naukę prowadził kierownik szkoły. Klasa szósta liczyła ok. 60 uczniów (12 ławek po 5 uczniów) i naukę prowadziła z nią p. Kochańska Kazimiera. Klasa piąta dzieliła*

się na dwa oddziały, z których jeden pobierał nauki w budynku prywatnym Niedzielskiego w rynku obok bóżnicy. Nauka odbywała się również w domach prywatnych: u listonosza Mieczysława Zatwarnickiego (w miejscu gdzie stoi „Zajazd”) i u Żyda Sęka Adolfa (w miejscu domu Stawarczyków – uczyła tam córka popa). Również klasa czwarta liczyła dwa oddziały. Według relacji p. Chodakowskiego, przed wojną do tej szkoły uczęszczało ok. 500 uczniów, nie tylko z Bukowska, również z Pobiedna, Niebieszczań, Wolicy, ..., dlatego nauka prowadzona była na dwie zmiany. W szkole uczyło ogółem 12 nauczycieli m.in. Kubaśiewicz Janina, Duraczyńska (żona policjanta), Demkowicz, Dobrzańska Maria (żona byłego kier. szkoły do 34r.), Brejt Maria z Sanoka, Walciszewska Zofia, Gotkowska Stefania

lub Janina (żona naczelnika poczty), inni nauczyciele dojeżdżający z Sanoka (b.d.),.... Proboszczem parafii był wtedy ks. Franciszek Majewski a organistą Krzyżanowski Józef (ojciec prof. Juliana Krzyżanowskiego). W przybudówce obok szkoły, mieścił się szkolny zakład stolarski.”

Henryk Pałuk



Na trzecim Ekologicznym Pikniku Zdrowia



28-ego czerwca o godzinie 15 w Woli Piotrowej rozpoczął się trzeci Ekologiczny Piknik Zdrowia. Zorganizowany był przez fundację „Latarnia” (w ramach współfinansowania ze Starostwem Powiatowym w Sanoku). Piknik przykuł uwagę wielu mieszkańców wsi, jak i zapewne okolicznych miejscowości. Jan Krzok zapytany o to, jaki był główny cel imprezy, powiedział nam: - „Głównym celem była integracja mieszkańców wioski, jak i całej gminy. Miłe spędzenie czasu w rodzinnym i przyjacielskim gronie”. Na pikniku odbył się cały szereg rozmaitych gier oraz zabaw i każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Była tam także ścianka wspinaczkowa! Pod namiotami (oprócz prac dzieci pod tytułem „Zdrowie i bezpieczeństwo”), rozdawane były poczęstunki i to co tygryski lubią najbardziej, czyli oczywiście słodkości i miód. Dla prawdziwych twardzieli obok mieliśmy kielbaski z grilla... Na festynie pojawiło się również dwóch policjantów na motorach i jeden radiowóz. Ku uciechu wszystkich obecnych na pikniku dzieci. Policjantom można było zadawać rozmaite pytania dotyczące między innymi bezpieczeństwa. Dzieci miały możliwość zrobienia sobie zdjęć na motorach ze stróżami prawa. - „Jesteśmy tu, żeby reprezentować Polską Policję i odpowiadać ludziom na pytania w kwestiach edukacyjnych i społecznych” – Powiedział mi sierżant sztabowy Rafał Malik. O godzinie 17 wystąpiła Rymanowska Orkiestra Dęta, która dała krótki koncert reprezentacyjny. Michał Folwarczny z Orkiestry powiedział nam: - „Atmosfera tu na pikniku jest klimatyczna. Parę ciekawych atrakcji i niezła muzyka;)”. Koncert tak, jak wspominałem był tylko reprezentacyjny i trwał około 30-stu minut. Orkiestrą dyryguje pan Tadeusz Półchłopek. W orkiestrze grają przede wszystkim uczniowie ze szkoły muzycznej w Rymanowie, ale też i inni muzycy. Orkiestra jest stosunkowo młoda. Większość muzyków, którzy w niej grają, uczą się grać dopiero od dwóch lat. Usłyszeliśmy w ich wykonaniu marsze oraz popularne melodie. Wystąpiły też trzy duety młodych uczniów ze szkoły muzycznej, którym akompaniował pan Antoni Telewiak. Dariusz Krzok był osobą odpowiedzialną za nagłośnienie imprezy. O godzinie 18 wystąpił „Chórdeon”, który zaśpiewał kilka piosenek. Debora Fryda z zespołu powiedziała mi potem odnośnie zespołu i pikniku, że: - „Zaczęliśmy grać trzy lata temu. Pierwszym powodem, dla którego zwerbowałam tę grupę, był konkurs piosenki religijnej w Sanoku. Taki zespół był od zawsze moim marzeniem.

Na tym pikniku ekologicznym graliśmy już drugi raz. Jest to dla nas pewnego rodzaju wyróżnienie, że ktoś nas zauważył i zaprosił. Podoba mi się inicjatywa tego pikniku i z radością zaśpiewamy również za rok, jeżeli zostaniemy zaproszeni.” Zestawiłem kilka wypowiedzi uczestników pikniku, aby jeszcze dobitniej zobrazować, jaka atmosfera tam panowała. Katarzyna Sołtys stwierdziła: - „Było fajnie, dużo atrakcji, organizacja w porządku, najfajniejsza była ścianka wspinaczkowa”. Łukasz Murawski wskazał z kolei na bardzo istotny aspekt całej imprezy: - „Chciałem ująć ten fakt, że to jest impreza bezalkoholowa. Atmosfera jest rodzinna, fajne dyscypliny zręcznościowe. Można było poznać wiele fajnych osób.” Kolejną krótką aczkolwiek istotną opinię wyraził Bogusław Rusnok: - „Pogoda dopisała! Program też był dobry. Ludzie mieli zajęcie.” A istotna jest ze względu na tak prozaiczny element jak pogoda. Ani za gorąco, ani za zimno i brak deszczu. Jolanta Pietrzyk (uczestniczka pikniku) znowuż mówi: - „Jest super! Jak na takie małe miasteczko! Jestem naprawdę pod wrażeniem, że tylu ludzi przyjechało. Było również wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży. Maksymalnie wypełniony, dobry czas...” W moich licznych rozmowach z ludźmi, powtarzała się opinia, że taki piknik to świetny pomysł w takiej małej wiosce jak Wola Piotrowa!



Na koniec wspomnę troszkę o sponsorach i gościach na trzecim Ekologicznym Pikniku Zdrowia. Głównymi sponsorami imprezy byli: Starostwo Powiatowe w Sanoku, Urząd Gminy Bukowsko, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Kierownik oddziału powiatowego ARiMP Robert Pieszczoł, Biuro Ubezpieczeń Bolesławy Witkowskiej, Sołtys oraz rada Sołecka wsi Wola Piotrowa, Sklep „Kinga”, mieszkańcy wsi Wola Piotrowa. A z „zaczniejszych” gości pojawili się: Wójt Gminy Bukowsko Pan Piotr Błażejowski, Przewodniczący Rady Gminy Bukowsko Pan Jan Hołomek oraz przedstawiciele Rady Gminy, Dyrektorzy oraz Grono pedagogiczne szkół podstawowych oraz gimnazjów z miejscowości Bukowsko oraz Nowotaniec i Pobiedno. Piknik uważam za udany! Cały czas coś się działo, organizatorzy sprawdzili się na medal. Za rok wypada jubileusz zostanie połączony z czwartym ekologicznym piknikiem zdrowia... Czas był naprawdę dobry i czekamy na więcej w przyszłości!

Janusz Zawada

Pod nowym dachem

Nie tak dawno, bo w drugim tegorocznym numerze Kwartalnika ogłaszaliśmy apel, prosząc w imieniu p. Sylwii Perkołup, o pomoc w budowie małego domku. Na ten i inne apele medialne w prasie i telewizji odpowiedzieli ludzie dobrej woli. Mieszkańcy gminy Bukowsko wrzucali swoje „cegiełki” do puszek przy kościołach, dokonywali wpłat na konto, wpływały też wpłaty z innych części kraju, co dało łącznie ok. 15 tys. zł. To zaledwie wystarczało na fundamenty, a gdzie to jeszcze do dachu? Program telewizyjny obejrżeli także górale spod Zakopanego i ... to oni wybudowali dom. Aby wykonać fundamenty, trzeba było najpierw rozebrać starą rudę, nie nadającą się do remontu, następnie zabrać się do roboty. Tak też uczyniono. Sama budowa trwała zaledwie dwa miesiące. Już początkiem października br. Pani Sylwia wraz ze swoimi dziećmi mogła wprowadzić się do mieszkania w swoim nowym domu. Zastała w nim wykonane instalacje, nowe meble i niezbędny sprzęt AGD. Dla niej i dla jej dzieci rozpoczął się nowy, zapewne bardziej radosny etap w życiu. Warto dodać, że realizacją tego przedsięwzięcia koordynował Caritas Archidiecezji Przemyskiej, do którego przyłączali się kolejno inni, najczęściej anonimowi darczyńcy. W końcowym rachunku oszacowano, że koszt budowy wyniósł około 250 tys. zł. W imieniu Pani Sylwii Perkołup i Jej dzieci, dziękujemy wszystkim darczyńcom, a w imieniu własnym życzymy Jej samych radosnych dni „pod nowym dachem”!



GOPS w Bukowsku
fot. Henryk Pałuk

Konkurs recytatorski „O sobie samym”.



Dzień 27 listopada 2015 r. był „świętem poezji” dla przedszkolaków z Gminy Bukowsko. W tym dniu odbył się konkurs recytatorski poezji dziecięcej w Przedszkolu Samorządowym w Bukowsku. Celem konkursu było: dostarczenie dzieciom doznań estetycznych i emocjonalnych wpływających z piękna utworów literackich, prezentacja umiejętności artystycznych dzieci oraz popularyzacja literatury dziecięcej wśród dzieci i rodziców. Konkurs wzbudził zainteresowanie dzieci z ZS w Pobiednie, dzieci z klasy pierwszej ZS w Bukowsku oraz przedszkolaków z Przedszkola w Bukowsku, aż 25 dzieci recytowało wiersze swoich ulubionych autorów. Konkurs aktywnie wspierali nauczyciele oraz rodzice dbając o przygotowanie małych artystów do występu, jak również finansując nagrody. W skład jury weszła pani Maria Bułdys emerytowana wizytator wychowania przedszkolnego, Regina Drozd

– emerytowana dyrektor przedszkola w Nowotańcu oraz Beata Duduś – Rocznik – przedstawiciel Rady Rodziców, które oceniało występy maluchów. Podczas oceny jury wzięło pod uwagę dobór repertuaru, interpretacje utworu, znajomość tekstu oraz ogólny wyraz artystyczny. Wybór laureatów był trudny, gdyż wszystkie prezentacje były na wysokim poziomie. Jury wyróżniło 10 uczestników. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody i dyplomy. Udział w konkursie umożliwił dzieciom zaprezentowanie swoich zdolności artystycznych, pokonać tremę, oraz udowodnić, że poezja jest bliska dzieciom.

Barbara Podstawka

Dzieci lubią misie, misie lubią dzieci”.

W środę 25 listopada, przedszkolaki w Bukowsku świętowały Dzień Pluszowego Misia. Mimo coraz nowocześniejszych i atrakcyjniejszych zabawek moda na misie nie przemija. Każdy przedszkolak, w ten wyjątkowy dzień, przyszedł wraz ze swoim ukochanym, pluszowym misiem. Sale wypełniły misie małe, duże, białe, brązowe – wszystkie piękne, mięciutkie i wyjątkowe. Nasze świętowanie rozpoczęliśmy od zabaw ze swoimi pupilami, od tańców – przytulańców. Następnie, pluszaki zostały zaproszone do wspólnych zabaw i oglądania bajek o ich kolegach. Dzieci również próbowały słodki miodek czyli to co misie lubią najbardziej. To był bardzo piękny i pełen miłych przeżyć dzień!

Barbara Podstawka



„WIERSZOWANIE 2015”

24 listopada 2015 roku trzy uczennice klasy 3a szkoły podstawowej: Róża Łupieżowiec, Maja Perkołup i Aurelia Żytka wzięły udział w XVI konkursie recytatorskim „Wierszowanie 2015”, który odbył się w Młodzieżowym Domu Kultury w Sanoku. Uczestnikami konkursu były dzieci z klas II – IV szkół podstawowych. Jego celem było popularyzowanie literatury poprzez piękno słowa mówionego, a tym samym rozbudzanie poczucia estetyki i przygotowania dzieci do aktywnego uczestnictwa w kulturze. Uczniowie recytowali wiersze o dowolnej tematyce. Jury, oceniając uczestników, brało pod uwagę: dobór repertuaru, interpretację i kulturę mowy. Wszystkie trzy uczennice naszej szkoły, przygotowane przez panią Małgorzatę Ślusar, bardzo ładnie recytowały wiersze i jesteśmy z nich dumni. Zwycięzca mógł być tylko jeden. Jury przyznało I miejsce, za wykonanie wiersza Agnieszki Frączek „Dama”, naszej uczennicy **Róży Łupieżowiec**, która pokonała 33 innych uczestników. Wielkie brawa!

Danuta Kozimor



OTRZĘSINY 2015

W czwartek, 22 października 2015 roku w naszej szkole, w sali gimnastycznej, odbyły się otrzęsiny klas pierwszych gimnazjum. „Chrzeszt gimnazjalny” musiał przejść każdy uczeń pierwszej klasy, który chciał dostąpić zaszczytu przynależenia do naszej społeczności. Otrzęsiny stały się już tradycją naszej szkoły. W tym roku wszystkie konkurencje zostały wymyślone przez uczniów 3A gimnazjum, a nad całością czuwała pani Beata Sikorska, która pomagała i wspierała swoich wychowanków. Kandydaci w pierwszej konkurencji musieli odpowiedzieć na pytania związane ze szkołą. Na początku byli trochę zestresowani publicznością, wśród których byli pan dyrektor Janusz Sitarz, pani dyrektor Danuta Kozimor, nauczyciele i młodszy koledzy. Na szczęście „pierwszaki” doszli do wniosku, że nie taki wilk straszny i swoimi odpowiedziami rozbawiali widzów. W następnym zadaniu brali również udział wychowawcy klas pierwszych, którzy „poznali” młodzieżowe zwroty takie jak: YOLO, BFF, gejmer, blogger, gimbus czy hashtag. Niestety, polski język jest „zaśmiecany” właśnie takimi słówkami, o których często dorośli nie mają pojęcia. Nauka przez zabawę – taki cel przyświecał kolejnej konkurencji. Uczniowie pierwszych klas gimnazjum (i nie tylko) dowiedzieli się, że tytuły filmów lub programów telewizyjnych, jako żywo zaczerpnięte zostały z życia szkoły. Przecież godzina wychowawcza to „Rozmowy w toku”, pan woźny jest jak „Strażnik teksasu”, a odpowiedzi

przy tablicy to „Gra w ciemno”. Na naszych szkolnych otrzęsinach odbył się również pokaz mody. W rolach modeli i modelek wystąpili pierwszoklasiści, a kreacje zostały przygotowane przez ich starszych kolegów. „Pierwszaki” otrzymali ogromne brawa za przejście po wybiegu i zaprezentowanie starych ubrań, które zyskały nową jakość. Takie otrzęsiny to przede wszystkim dużo śmiechu, radości i zabawy, dlatego nie mogło się odbyć bez picia soku z cytryny przez dziurawą słomkę i tańców z nauczycielami w takt poloneza, walca wiedeńskiego oraz mieszanki najnowszych i starszych hitów muzyki rozrywkowej. Na zakończenie z radością poinformowano, że klasa pierwsza gimnazjum oficjalnie przyjęta została do społeczności gimnazjalnej i od teraz będzie musiała godnie reprezentować naszą szkołę nie tylko podczas konkursów i zawodów, ale przez 365 dni w roku.

*Klaudia Łuszcz, klasa IIIA Gimnazjum
Fot. G. Łuszcz*



O kulturze w Bukowsku (zakończenie)

Pozostaje mi dodać, że jesteśmy w posiadaniu wierszy panów Aleksandra Bednarza i Edwarda Pieszczocha. Ten ostatni urodził się w Ameryce z rodziców z Bukowska, a po powrocie prowadził własny sklep i wyszynk piwa w rynku. Tematem wierszy obydwu poetów są najczęściej opisy Bukowska. Zacytuję tu krótki fragment wiersza Edwarda Pieszczocha:

*Pochodzę z pod Karpat, dokładnie z Bukowska
Dla nas to było miasto a nie żadna wioska
I choć nie było duże ani też liczne
Dla nas było najmiłsze i prawie prześlizcne.*

.....

*Cztery były drogi: północna z Sanoka
A ta z południa wiodła do Wisłoka,
Wschodnia Komańcza sięgała Łupkowa
Nowotańcem zachodnia szła do Rymanowa.*

O miejscowej kulturze na pewno świadczy fakt, że z tego środowiska wyszło wielu sławnych ludzi jak Julian Krzyżanowski (syn organisty), prof. Jan Stawarczyk, prof. Feliks Kiryk, prof. Walenty Żytka, czy Kazimierz Nowak, który w latach 1931 – 36, jako pierwszy człowiek na świecie samotnie odbył podróż przez Afrykę z północy na południe i z powrotem, pokonując trasę 40 tys. kilometrów. On sam już nie urodził się tutaj, ale jego dziadkowie byli bukowszczanami. Nie wymieniłem co najmniej kilkunastu ludzi stąd, z tytułami doktora, inżyniera, a może i profesora. Ale wróć do działalności stricte kulturalnej, jakim jest na pewno amatorska działalność teatralna. Jak opisała pani Zabiega po wojnie i „banderach” rozpoczęli tę działalność pani Kochańska i ksiądz Czyż. Były to najczęściej zespoły, których skład stanowiły dzieci szkolne i młodzież. Na przełomie lat 1950 / 60 krótko działał kabaret, potem już poważne sztuki z reżyserką pana Przybosia, aż wreszcie w latach 1968- 69 i dalej dość szybko zdobył renomę Zespół Pieśni i Tańca „Bukowianie”. Części składowe zespołu to kapela (najważniejsza część), soliści chłopcy i dziewczęta, kilkanaście par młodzieży i tyleż prawie par dzieci. Oczywiście zespół prawie nigdy nie występował w pełnym składzie. Przy sztukach teatralnych dobierano potrzebne do postaci sztuki osoby; folklor tańca i pieśni to już niemal całość, a w niektórych przypadkach występowała tylko kapela. Do dziś przetrwała tylko kapela, oczywiście skład tak kapeli jak i zespołu zmieniał się. Ostatnim występem tanecznym w konkursie było uczestnictwo w VIII Ogólnopolskim Konkursie Tradycyjnego Tańca Ludowego w Rzeszowie (2002r.), gdzie zajęliśmy II miejsce w Polsce. Na temat zespołu „Bukowianie” nie chcę się rozpisywać, bo to za dużo spraw do opisu jak na artykuł, ponadto świetnie to zrobił p. Henryk Pałuk w folderach wydanych przez Urząd Gminy w Bukowsku na 30 – lecie i 40 – lecie zespołu. Wspomnę tylko o kilku wydarzeniach bardzo ciekawych. Otóż przez zespół przez te wszystkie lata „przewinęło się” wg szacunku św. p. Piotra Przybosia około 500 do 700 osób. Jest to możliwe, bo jedni byli od początku do końca, a inni



Dożynki w Bukowsku 1972r. (Zespół „Sprzeciw”)

znacznie krócej. Panienki wychodziły za mąż, często gdzieś poza Bukowsko, innym warunki nie pozwoliły. Wspomnę tylko, że np. Janek Grześ pracując w Wisłoku wieczorem zjawiał się na próbie tańca, by rano już być w pracy w Wisłoku. Nawet młodzież i starsza grupa mieszkająca na miejscu miała różne obowiązki domowe jak żniwa, sianokosy, wykopki czy obrządek w stajni i domu, a tu trzeba jechać czasem nawet na kilka dni. Tutaj ogromne uznanie należy się członkom rodzin tych aktorów, którzy musieli wtedy wykonywać podwójną pracę. A tych wyjazdów było całkiem sporo. Przypomnę tylko niektóre, jak dwukrotny wyjazd z występami do Czechosłowacji (Medzylaborce, Gombasek), festiwale w Kazimierzu nad Wisłą (wielokrotnie), „Panorama” Rzeszów – Warszawie, Kraków, występ w kopalni soli Wieliczka, „Okółki” w Jasle, festiwale różnego typu Sanok, Dukla, Jasło, Rzeszów, Brzozów, Lesko, Ustrzyki, nie licząc występów teatralnych w okolicznych wioskach. Myśmy to lubili, a nasze rodziny jakoś to tolerowały. Do dzisiaj występuje czynnie kapela i soliści. Zwłaszcza kapela zdobyła wiele prestiżowych nagród, były też nagrania telewizyjne i radiowe. Dzisiaj wielu twierdzi, że kultura upadła, nie ma zespołów teatralnych po wsiach, wszystkim zawładnęły telewizja i Internet. Owszem, czasy się zmieniły i to bardzo. Przypomnę organizowany przez Urząd Gminy corocznie Ogólnopolski Festiwal Folkloru Młodych w Bukowsku. Przypominam Święto Chłopa z ciekawymi atrakcjami, Święto Kobiet, Święto Chleba. Nie można też zapominać o pięknie śpiewających scholach w Wolicy i Bukowsku. A czy śpiew wiernych w kościele nie jest swojego rodzaju kulturą? Jest powszechnie przyjęte, że człowiek, który śpiewa, modli się podwójnie. Dodam do tego bardzo ważną sprawę, to jest zachowanie się obecnie „weselników”. Dziś na weselach nikt się nie upija i to też jest oznaką kultury społeczeństwa. Minusem w kulturze pozostało zachowanie bywalców ławeczek naprzeciw kościoła, a co gorsze wypoczynek „bardziej zmęczonych” pod świerkami. Mam nadzieję, że i to się kiedyś zmieni na lepsze. Na te różne tematy kultury można by jeszcze wiele opisać, ale i tak za dużo się rozpisałem, za co bardzo Czytelników przepraszam i życzę kontaktu z kulturą na co dzień i każdemu. Korzystając z okazji wszystkim czytelnikom Kwartalnika składam najlepsze życzenia Świąteczne i Noworoczne.

Kazimierz Rakoczy

KALENDARZ 2016

KALENDARZ 2016

KALENDARZ

2016

KALENDARZ 2016

Warsztat Henryka Leczowicza 25 lat działalności

Zakład Blacharsko-Lakierniczy Henryka Leczowicza, to prywatna firma mająca swoją siedzibę w Bukowsku i świadcząca usługi w zakresie mechaniki, blacharstwa i lakiernictwa samochodowego. Firma działa w branży już od 1990 roku, systematycznie poszerzając zakres świadczonych usług. Na stronie internetowej zakładu dowiadujemy się, że priorytetem firmy jest zadowolenie klienta. Zapewne pomaga w tym długoletnie doświadczenie zatrudnionych w niej pracowników, którzy bez trudu radzą sobie nawet z bardzo skomplikowanymi pracami naprawczymi. Dzięki profesjonalnie wyszkolonej kadrze specjalistów, usługi świadczone są na najwyższym poziomie. Warsztat dysponuje także specjalistycznym sprzętem diagnostycznym, co pozwala na terminową i szybką realizację zleconych usług z jednoczesną troską o każdy, nawet najdrobniejszy szczegół. Drobne naprawy najczęściej wykonywane są „od ręki”, natomiast poważniejsze, terminowo uzależnione są od skali problemu, dostępności części zamiennej itp. Gdy do tego dodamy, że usługi świadczone są po atrakcyjnych cenach, czasami nawet „gratis”, to zadowolenie klienta mamy gwarantowane. Od wielu lat firma współpracuje z PZU, Wartą, PTU, Compensą i innymi towarzystwami ubezpieczeniowymi. W ofercie zakładu znajdujemy m.in. kompleksową naprawę powypadkową samochodów z zaopatrzeniem w części (wg życzenia klienta nowe lub używane), lakiery i transport, przegląd techniczny, kontakt z rzeczoznawcą i doradztwo, przeglądy i serwis eksploatacyjny, przeróbkę samochodów sprowadzanych z Anglii, spawanie plastikowych części nadwozia, lakierowanie samochodów z zastosowaniem lakierów wodorozcieńczalnych. Do realizacji tych usług warsztat wyposażony jest m.in. w ramę do prostowania karoserii AUTOROBOT, przyrządy do ustawiania geometrii oraz bezpyłową komorę lakierniczą USI ITALIA. Co ważne, naprawy dotyczą wszystkich marek samochodów osobowych, a także ciężarowych i specjalistycznych, które trafiają tu także ze Słowacji a nawet z Norwegii. Droga do sukcesu trwa już 25 lat. Jakie były jej początki? Kiedy zrodził się pomysł na założenie zakładu? Z tymi pytaniami zwracam się do właściciela firmy, Pana Henryka Leczowicza. *Wcześniej pracowałem w Autosanie, jako ślusarz-spawacz. Kiedy Autosan zaczął się „rozpadać”, wziąłem sobie roczny urlop bezpłatny i zacząłem naprawiać samochody. Ponieważ na rynku rosło zapotrzebowanie na tego typu usługi, nie wróciłem już do pracy w Autosanie, tylko kontynuowałem swoje hobby. Początki były bardzo trudne, ponieważ zaczynałem od zera z kombinerkami i spawarką. Konieczna była wiedza, więc doksztaltałem się w tym kierunku, zdając w sanockim Cechu egzamin czeladniczy, a później mistrzowski. Tylko raz skorzystałem z programu pomocowego z Urzędu Pracy na zatrudnienie pracowników i wtedy za uzyskaną dotację kupiłem trochę sprzętu. Dla dalszej rozbudowy zakładu kilkakrotnie*



korzystałem z kredytów bankowych. Uważam, że tylko ciężką i solidną pracą można do czegoś dojść.

H.P. Czy odnotował Pan jakieś ciekawe sytuacje, zdarzenia związane z działalnością?

H.L. Pamiętam, że miałem klienta, który przyniósł mi do naprawy igłę rymarską (rozerwało się uszko). Ku zadowoleniu pana Gienka, naprawa się udała.

H.P. Co sprawia Panu największe trudności w prowadzeniu firmy?

H.L. Myślę, że sprawna organizacja zespołu ludzi, taka, aby bez konfliktów zrobić coś dobrze, szybko i tanio. Także zmieniające się przepisy i nadążanie za ich znajomością, rosnące podatki a czasem trudny klient.

H.P. Czy jest Pan jeszcze ciągle mechanikiem czy już tylko szefem?

H.L. Niestety nie mogę sobie pozwolić tylko na szefowanie. Bardziej jestem „strażakiem” do gaszenia „ognisk zapalnych”, czyli likwidowania pojawiających się trudności i podejmowania trudniejszych, czasem ryzykownych i kosztownych wyzwań. A poza tym jak głosi mądre przysłowie: „Pańskie oko, konia tuczy”.

H.P. Jakie ma Pan plany na przyszłość? Czy myśli Pan o dalszej rozbudowie zakładu?

H.L. Rozbudowę mam już za sobą, ale z racji postępu w dziedzinie motoryzacji, nowych technologii i sposobów napraw, planuję zakup nowego sprzętu technicznego.

H.P. Ilu pracowników aktualnie Pan zatrudnia?

H.L. Obecnie zatrudniam siedmiu pracowników specjalizujących się w różnych kierunkach, którzy mogą się pochwalić dziesięcio, a nawet dwudziestoletnim stażem pracy w tym zawodzie.

H.P. Czy praca daje panu satysfakcję?

H.L. Ostatnio coraz mniejszą. Przy stale rosnących kosztach świadczonych usług, coraz trudniej o jakiś dochód. Trzeba poświęcić dużo więcej czasu i sił, aby utrzymać się na rynku. Praca „u siebie” ma dobre i złe strony. Wprawdzie nie muszę do niej dojeżdżać, ale jestem w niej „na okrągło”. Od 25 lat nie byłem na dłuższym urlopie.

Pan H. Leczowicz zapytany o obchody 25-lecia istnienia firmy wyjął, że nie zdołał znaleźć czasu na przyjemności. Dziękując za rozmowę i poświęcony czas, życzę panu Henrykowi, aby mimo wszystko znalazł czas na świętowanie srebrnego jubileuszu i wyjazd na długi urlop.

Tekst i zdjęcie Henryk Pałuk

Za i przeciw

Grypa jest infekcją wirusową, podobnie jak większość przeziębień z katarem i kaszlem. Wirusy nie są wrażliwe na substancje zawarte w antybiotykach. Nawet bardzo złe samopoczucie lub wysoka gorączka podczas infekcji wirusowej nie są żadnym uzasadnieniem do sięgnięcia po antybiotyki. Z racji, iż Polska to kraj w którym każdy człowiek jest świetnym medykiem i się leczy według własnego uznania i robi to nie racjonalnie należy z tym problemem walczyć. Ważne jest, aby nie brać antybiotyku na własną rękę. Często mylimy się w diagnozie. Przyjmowanie przypadkowego antybiotyku może nam tylko zaszkodzić, bardzo osłabi nasz układ odpornościowy. Antybiotyki to naturalne wtórne produkty metabolizmu mikroorganizmów, które działając wybiórczo w niskich stężeniach wpływają na struktury komórkowe lub procesy metaboliczne innych mikroorganizmów, hamując ich wzrost i podziały. Antybiotyki niszczą nie tylko chorobotwórcze zarazki, lecz również naszą naturalną mikroflorę obecną głównie w jelitach, która jest odpowiedzialna m.in. za prawidłową perystaltykę i trawienie czy wytwarzanie witamin. Dlatego podczas kuracji antybiotykowej należy przyjmować probiotyki w kapsułkach lub naturalne jogurty czy kefir. Nadużywanie antybiotyków powoduje, że zarazki coraz lepiej się bronią, stają się odporne już na małe stężenia leku. Wciąż narastająca oporność bakterii to problem współczesnej medycyny. Coraz większa liczba zakażeń nie poddaje się leczeniu, ponieważ w arsenale dostępnych leków brakuje już skutecznych antybiotyków, wobec których zarazki byłyby bezbronne. Bakterie uodporniły się na te farmaceutyki i nauczyły rozkładać antybiotyki czy wypompowywać je z wnętrza bakterii przez tzw. pompy efluksowe. Oporność bakterii na antybiotyki jest przyczyną wielu niepowodzeń w leczeniu poważnych zakażeń kończących się niejednokrotnie poważnymi powikłaniami. Jeszcze kilka lat i prosta infekcja bakteryjna będzie chorobą śmiertelną. Prof. Andrey Morgun z Oregon State University, który zbadał, w jaki sposób na długotrwały kontakt z antybiotykiem reaguje tkanka jelita. W tym celu profesor podał myszom koktajl najpopularniejszych antybiotyków stosowanych u ludzi. Kiedy po takiej kuracji pobrał próbki tkanki jelitowej zwierząt, z przerażeniem zauważył, że komórki nabłonka obumarły. Jelita myszy zostały poważnie uszkodzone. Nikt do tej pory nie zdawał sobie sprawy, że takie mogą być skutki podawania antybiotyków. "Antybiotyki – Stosuj Rozważnie" to hasło, pod którym obchodzony jest organizowany przez WHO Światowy Tydzień Wiedzy o Antybiotykach. Polska bierze udział w organizowanych po raz pierwszy na świecie obchodach Światowego Tygodnia Wiedzy o Antybiotykach, które odbywały się w dniach od 16 do 22 listopada. A teraz trochę prawdy o szczepionkach. Wirus grypy charakteryzuje się dużą zmiennością antygenową, dlatego szczepionka przeciw grypie sezonowej jest co roku zmieniana. Najczęściej zawiera trzy szczepy wirusa: dwa typy wirusów A (H3N2 i H1N1) oraz jeden typ wirusa B. Grypa jest co roku inna. Naukowcy opracowując szczepionkę na przyszły sezon, kierują się logiką i rachunkiem prawdopodobieństwa. Na tej podstawie wyodrębniają ten szczep, co do którego jest największe prawdopodobieństwo, że zaistnieje w przyszłym sezo-

nie i zlecają produkcję, która trwa kilka miesięcy. Jeśli uda się trafić, to szczepionka zadziała. Ale nie zawsze przecież uda się trafić. To losowa sprawa. Skuteczność szczepionek dostępnych w Polsce wynosi 70-90 procent. Szczepionka to sprawa dość sporna, bo ma zarówno wielu przeciwników jak i zwolenników. Ja przedstawię kilka argumentów przeciw, które są nastawione wobec nie tylko szczepionek przeciwko grypie ale odnoszą się do wszystkich szczepionek, także tych którymi są szczepione kilkakrotnie małe dzieci.

1. Brak jakichkolwiek danych potwierdzających jej działanie. Ta szczepionka jest zdolna do ochrony tylko przed określonymi szczepami grypy. Jeśli ktoś zetknie się ze szczepem, przed którym nie jest chroniony i tak zachoruje na grypę, co zdarza się dość często.

2. Szczepionki przeciw grypie, tak jak i pozostałe, zawierają rtęć, która jest metalem ciężkim, stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia. Rtęć zawarta jest w produkowanym na jej bazie konserwancie o nazwie thimerosal. Ilość rtęci zawarta w wielokrotnej dawce szczepionki przeciw grypie jest 250 razy większa od ilości, która jest oficjalnie uznawana za niebezpieczną. Niekorzystne efekty uboczne rtęci są rozległe i powodują, między innymi, depresję, utratę pamięci, ADD, napady gniewu, niedomogi jamy ustnej, zaburzenia trawienia, niepokój, problemy z układem sercowo-naczyniowym, zaburzenia oddechowe, zakłócenia pracy tarczycy i innych gruczołów oraz osłabienie układu immunologicznego.

3. Szczepionki zawierają jako emulgator Polysorbate 80 (monooleinian polioksyetylenosorbitolu). Jest to toksyczna substancja zdolna do znacznego osłabienia układu odpornościowego i wywołania szoku anafilaktycznego, który może zabić. Jak podaje sekcja 11 karty MSDS (Karta Charakterystyki Niebezpiecznej Substancji), Polysorbate 80 może wywoływać zaburzenia układu rozrodczego, raka i genetyczne mutacje. Badania wykazują, iż noworodki szczurów, którym wstrzyknięto niewielkie dawki Polysorbate 80, doznały poważnych uszkodzeń organów rozrodczych, które często kończyły się bezpłodnością. Proszę wyobrazić sobie konsekwencje przyjmowania tej substancji przez młode dziewczyny! Nic dziwnego, że poziom bezpłodności rośnie w zastraszającym tempie.

4. Rośnie liczba danych dowodzących, że szczepionki przyczyniają się do wywołania choroby Alzheimera z powodu zawartych w nich aluminium i formaldehydu, które w połączeniu z rtęcią są bardziej toksyczne, niż gdy występują osobno. Wyniki niektórych badań sugerują, że ludzie, którzy przyjmowali szczepionki przeciw grypie przez kolejne 3 do 5 lat, są pięć razy bardziej zagrożeni chorobą Alzheimera niż ci, którzy nigdy ich nie brali. A więc każdy wytwór człowieka nie ma tylko pozytywnych działań, zawsze są jakieś skutki uboczne. Odporność przed różnymi chorobami możemy sami sobie wypracować. Używajmy zatem więcej naturalnych składników typu czosnek, który zawiera siarczki i allicynę powodujące bardzo skuteczne zwalczanie infekcji. Kibitki pszczeli czy cebula także ma podobne właściwości. A jeszcze jedno, nie nadużywajmy witaminy C, bo dzienna dawka powyżej 500 mg sprzyja powstawaniu kamieni nerkowych.

*Adrian Klepczyk
Student OAM WF CMUJ w Krakowie*

Świadczenia rodzinne - świadczenia rodzicielskie

Świadczenie rodzicielskie będzie przysługiwać osobom, które urodziły dziecko, a nie otrzymują zasiłku macierzyńskiego lub uposażenia macierzyńskiego. Uprawnieni do pobierania tego świadczenia będą więc między innymi bezrobotni (niezależnie od rejestracji lub nie w urzędzie pracy), studenci, rolnicy, a także wykonujący prace na podstawie umów cywilnoprawnych. Także osoby zatrudnione lub prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, jeśli nie będą pobierały zasiłku macierzyńskiego będą mogły ubiegać się o świadczenie rodzicielskie. Wsparcie finansowe w postaci świadczenia rodzicielskiego będzie przysługiwało przez rok (52 tygodnie) po urodzeniu dziecka w wysokości 1000 zł miesięcznie, a w przypadku urodzenia wieloraczków ten okres będzie mógł być wydłużony nawet do 71 tygodni. Istotne jest, że świadczenie to będą mogli otrzymywać także rodzice dzieci urodzonych przed 1 stycznia 2016 r., którzy nie mają prawa do zasiłku macierzyńskiego – w takim przypadku, świadczenie rodzicielskie będzie im przysługiwało od 1 stycznia 2016 r. do ukończenia przez dziecko 1 roku życia (odpowiednio dłużej w przypadku wieloraczków). **Świadczenie rodzicielskie nie będzie przysługiwało, jeżeli co najmniej jeden z rodziców dziecka otrzymują zasiłek macierzyński lub uposażenie za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy, jako okres urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, okres urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego okres urlopu rodzicielskiego. W związku z powyższym, wykluczona jest możliwość pobierania przez rodziców w tym samym czasie, na to samo dziecko, zarówno nowego świadczenia rodzicielskiego jak i zasiłku macierzyńskiego lub uposażenia za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy.** Wnioski o przyznanie w/w świadczenia należy składać do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bukowsku – pokój nr 2 (świadczenia rodzinne). Od 1 stycznia 2016r. rodziny, które przekroczą próg dochodowy nie stracą wsparcia finansowego państwa. Dzięki wprowadzeniu zasady „złotówka za złotówkę” ich świadczenia będą stopniowo obniżane wraz ze wzrostem dochodów. Teraz, gdy rodzina przekroczy próg dochodowy (674 zł na osobę w rodzinie lub 764 zł dla rodzin z niepełnosprawnym dzieckiem), traci prawo do świadczeń rodzinnych. Dzięki wprowadzeniu zmian od stycznia 2016r. świadczenia nie będą już odbierane po przekroczeniu progu, ale stopniowo obniżane wraz ze wzrostem dochodu. Za każde przekroczenie progu o 1 zł, łączna kwota świadczeń przysługujących rodzinie będzie pomniejszana o 1 zł. Nowe przepisy dotyczą zasiłku rodzinnego i dodatków do niego – dodatku z tytułu urodzenia dziecka, samotnej opieki nad dzieckiem, urlopu wychowawczego, wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej, kształcenia i rehabilitacji niepełnosprawnego dziecka, rozpoczęcia roku szkolnego, nauki dziecka poza miejscem zamieszkania. Dzięki nowemu rozwiązaniu łączna kwota zasiłków rodzinnych i dodatków do zasiłku rodzinnego przysługujących danej rodzinie będzie stopniowo obniżana o 1 zł wraz z przekroczeniem o 1 zł kryterium dochodowego dotyczącego łącznego dochodu netto wszystkich członków rodziny. Świadczenia zostaną wypłacone, gdy kwota do wypłaty po zastosowaniu mechanizmu „złotówka za złotówkę” będzie nie niższa niż 20 zł. Zmiany obejmą też rodziny, które już utraciły świadczenia z powodu przekroczenia progu dochodowego. Wystarczy, że ponownie wystąpią z wnioskiem o wsparcie.

GOPS w Bukowsku

Z podwórka

Godziny pracy UG

Od 9 listopada 2015r. Urząd Gminy w Bukowsku, od poniedziałku do piątku, jest czynny w godzinach od 7⁰⁰ do 15⁰⁰!

Rodzice na medal

27 października br. w Sanockim Domu Kultury odbyła się kolejna uroczystość wręczenia medali „Za Zasługi Dla Obronności Kraju” dla rodziców, których trzech lub więcej synów nienagannie pełniło służbę wojskową. Z naszej gminy medale otrzymali: Krystyna i Stanisław Kowalik z Wolicy, Janina Kozimor z Woli Sękowej, Zofia Niedziela z Karlikowa i Stanisława Wojciechowska z Pobiedna.

Gratulacje!

Z przyjemnością informujemy, że radny powiatu sanockiego Pan Robert Pieszczoł z Nadolan, pełni funkcję wiceprezesa Zarządu Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej w Rzeszowie.

Niczego nie żałuję

17 grudnia br. w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sanoku odbyła się prezentacja książki autorstwa p. Czesławy Kurasz pt. „Niczego nie żałuję”. Książka jest zapisem wspomnień z kilkudziesięciu lat życia autorki - wieloletniej księgowej i prezeski GS Bukowsko, byłej starościny powiatu sanockiego, współzałożycielki Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sanoku, założycielki sanockiego wolontariatu, aktywnego członka Fundacji „Szpital”, a przede wszystkim - matki sześciorga dzieci.

Akcyza

W 2015 roku do UG Bukowsko wpłynęło ogółem 521 wniosków (287 – w lutym i 234 – w sierpniu) o zwrot producentom rolnym podatku akcyzowego, zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. Łączna kwota dokonanego zwrotu podatku wyniosła 254.476,93 zł. Wiadomo już, że w przyszłym roku kwota zwrotu podatku do 1 litra zakupionego paliwa wzrośnie do 1 zł.

Stypendia

392 uczniów z terenu naszej gminy otrzymało „Edukacyjną pomoc stypendialną o charakterze socjalnym”. Na ten cel wydatковано ogółem 88.587 zł. z czego 70.869 zł. wynosiła dotacja, a 17.718 zł. pochodziło z budżetu gminy.

Henryk Pałuk

W Bieszczady wracają pociągi regionalne

13 grudnia na trasie Rzeszów-Komańcza wyruszył „Bieszczadzki żaczek”. Pociąg kursuje w weekendy. Adresowany jest głównie do studentów i uczniów szkół średnich z Bieszczadów, który dojeżdżają do Jasła, Krosna i Rzeszowa.

Pomoc dla bezdomnych

Pod numerem 987 można uzyskać informacje o placówkach przygotowanych do przyjęcia osób bezdomnych w okresie jesienno-zimowym oraz zgłosić potrzebę udzielenia pomocy osobie zagrożonej.

Nowa obwodnica w Brzozowie

Budowa prawie 3,5 kilometrowej trasy trwała ponad rok i kosztowała prawie 72 mln zł. Dzięki nowej trasie kierowcy jadący w stronę Rzeszowa lub Bieszczadów będą mogli ominąć zatłoczone centrum miasta, które korkuje się w godzinach szczytu.

Tysiąc badań w półtora roku

Szpital w Brzozowie jest pierwszym na Podkarpaciu ośrodkiem onkologicznym, w którym uruchomiono pracownię tomografii emisyjnej (PET). Za pomocą tego urządzenia w ciągu pół godziny pacjent zostaje zeskanowany, co pozwala na jednoczesne wykrycie ognisk raka i ewentualnych przerzutów w całym ciele. Metoda jest bardzo skuteczna i znacznie podnosi wykrywalność chorób. Pracownia działa od marca 2014, a od 1 grudnia 2014 świadczenia są wykonane w ramach NFZ. Do tej pory trzeba było dojeżdżać na badanie, najbliższe do Krakowa.

Drogi do remontu z dofinansowaniem wojewody

Dwie drogowe inwestycje powiatowe i jedna miejska znalazły się na liście rankingowej wniosków o 50% dofinansowanie w 2016 roku. Środki pomogą wyremontować ulicę Podgórze w Sanoku, odcinek drogi Sanok-Bukowsko, a także zmodernizować miejskie ulice w dzielnicy Dąbrówka. Łącznie do Sanoka może trafić blisko 2 mln zł.

Maria Ambicka

Lekarz weterynarii radzi

KOT TO NIE PIES



Spośród zwierząt towarzyszących człowiekowi, najczęściej utrzymywanych w domach i przy gospodarstwach, najwięcej jest kotów. Według statystyk prowadzonych przez behawiorystów od 30 lat na jednego trzymanego w domu psa, przypadają aż 3 koty. To najpopularniejsze zwierzę domowe żyje w pobliżu człowieka, odkąd zaczęto wypiekać chleb, czyli około 10 tys. lat temu. Gromadzenie zapasów ziarna przyciągało gryzonie, na które z łatwością mogły polować dzikie koty. Tę zdolność upodobał sobie człowiek i pozwolił mu żyć obok siebie. Kot domowy wywodzi się od kota nubijskiego, czyli afrykańskiego żbika. W kulturach wschodu zwierzę to było szanowane, a nawet czczone. Starożytna egipska bogini Bastet była opiekunką domowego ogniska, jej postać przedstawiano z głową kota, a w świątyniach wznoszonych ku jej czci utrzymywano koty, które także składano w ofierze i balsamowano. Według legend arabskich Prorok Mahomet tak upodobał sobie koty, że obdarzył je zdolnością spadania na cztery łapy, wszystko to dzięki jego kotce, która uratowała mu życie. Buddyści w Birnie zwierzęta te uważali za bliskie oświecenia i również wznosili im świątynie. W starożytnym Rzymie również doceniano koty, które symbolizowały boskość i wolność. Niestety w średniowiecznej Europie pojawił się przesąd o czarnym kocie pomocniku wiedźmy i samego diabła, dlatego polowano na nie i zabijano. Dopiero w okresie renesansu przywrócono jego dobre imię, częściowo za sprawą bajki Charlesa Perraulta „Kot w butach”, a po części za sprawą plagi szczurów, która niosła ze sobą czarną śmierć. Jaki jest współczesny kot domowy? W skrócie można by powiedzieć „przyjaciel-indywidualista”. Pojawia się w domach zazwyczaj jako towarzysz, niemal członek rodziny, czasami też pracuje w gospodarstwie chroniąc zapasy przed inwazją gryzoni. Nie zawsze jednak milusińskiemu podoba się rola, jaką mu przypisujemy. Koty najlepiej czują się na wolności, jako młode osobniki lubią życie w grupie, starsze są samotnikami w dodatku terytorialnymi, czyli słabo tolerują obecność innych kotów w swoim rewirze. Przekłada się to również na życie w domach, kiedy pojawia się kolejny pupil zaczynają się kłopoty. Zwierzęta muszą ułożyć sobie hierarchię ważności i na nowo podzielić terytorium. Zwykle dominuje osobnik, który był pierwszy w rodzinie, ale są wyjątki liczy się wiek, siła charakter i płęć (sterylizacja). Przy pierwszych kontaktach ważne jest, aby zwierząt nie łączyć na siłę, ale zapoznać stopniowo, na zasadzie krótkich kontaktów, poza tym powinno się to odbywać w neutralnym miejscu, przy okazji dodatkowych pozytywnych bodźców. Oto przykład, każdy kot mieszka w innym pokoju (to namiastka terytorializmu), karmienie (pozytywne wzmocnienie) odbywa się w kuchni, oczywiście każdy dostaje pokarm i wodę w osobnej misce, kuwety również powinny być dwie. Niestety zwykle nie obywa się bez bójek, ale większość zwierząt z czasem zaczyna się wzajemnie akceptować i doceniać swoje towarzystwo, zwłaszcza w sytuacjach gdy zostają same w domu. Niektórzy właściciele kotów zastanawiają się, dlaczego ich kot nie lubi być głaskany. Najczęściej wynika to z ich słabej socjalizacji, przez matkę jako kocię, a następnie przez człowieka. Młode zwierzę, jeżeli od 4 do 10 tygodnia życia nie zobaczy człowieka, będzie go unikać do końca życia. U psów jest zupełnie inaczej, przez tysiące lat wzajemna więź utworzyła się na zasadach współpracy i wzajemnej zależności, dlatego pies jest w stanie nauczyć się człowieka, mimo ograniczonego z nim kontaktu w wieku szczenięcym. Przeciętny kot domowy śpi około 16 godzin na dobę, część czasu poświęca na polowanie, które zwykle jest pozostałością instynktu zdobywania pożywienia, często zdobycz przynosi do domu, aby ją mógł zjeść w spokoju, nie koniecznie żeby się z nami podzielić, dostając lepszy posiłek po prostu zostawia to co złapał na później. Dlatego bardzo dobrze, jeżeli kot ma możliwość wychodzenia na zewnątrz, pozwala to zaspokajać jego potrzeby wynikające z instynktu, zmniejszyć napięcie i poprawić relacje z domownikami. Osobnik wychodzący ma lepszą kondycję i cierpi na mniej schorzeń, które u kota często są wynikiem stresu na tle zaburzeń behawioralnych. Większość zachowań wobec właścicieli jest oczywista, np. ocieranie się o nogi jest wyrazem akceptacji, uporczywe miauczenie to chęć zwrócenia na siebie uwagi, mruczenie oznacza zadowolenie. Tak więc jeżeli nasz pupil wyraża się w ten sposób, jest szczęśliwym i zadowolonym z życia kotem, ale czy z wzajemnością, to już materiał na inny temat.

Katarzyna Zabiega

Aktualne przepisy dotyczące wycinki drzew i krzewów

Od dnia 28 sierpnia 2015r. w życie weszły zmiany przepisów dotyczących wycinki drzew i krzewów. W związku z powyższym obowiązuje nowy wzór wniosku. W wyniku nowelizacji ustawy o ochronie przyrody zostały również określone wielkości obwodów pnia drzew (a nie jak dotychczas ich wieku), które podlegają obowiązkowi uzyskiwania zezwolenia. Mierząc obwód drzewa na wysokości 5cm każda osoba będzie mogła w prosty sposób sprawdzić, czy konieczne jest zezwolenie na wycinkę drzewa. Zezwolenie nie będzie wymagane między innymi w przypadku:

1. Krzewów, których wiek nie przekracza 10 lat.
2. Drzew, których obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekracza: - 35cm w przypadku topoli, wierzb, kasztanowca zwyczajnego, klonu jesionolistnego, klonu srebrzystego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego, - 25 cm w przypadku pozostałych gatunków drzew.
3. Drzew lub krzewów owocowych, z wyłączeniem terenów zieleni, dróg i nieruchomości publicznych
4. Krzewów na terenach pokrytych roślinnością pełniącą funkcje ozdobne, urządzonej pod względem rozmieszczenia i doboru gatunków posadzonych roślin (indywidualne ogrody).
5. Drzew lub krzewów na plantacjach (plantacja w rozumieniu ustawy jest to uprawa drzew lub krzewów o zwartej powierzchni, co najmniej 0,1ha

założona w celu produkcyjnym).

6. Prowadzenia akcji ratowniczej przez jednostki ochrony przeciwpożarowej lub inne właściwe służby ustawowo powołane do niesienia pomocy osobom w stanie nagłego zagrożenia życia lub zdrowia.

W przypadku drzew uszkodzonych podczas niekorzystnych warunków atmosferycznych, stanowiących złomy i wywroty, usunięcie nie wymaga zezwolenia jednak wymaga zgłoszenia do Urzędu Gminy w celu przeprowadzenia oględzin, sporządzenia protokołu i dokumentacji fotograficznej. Jednostki ochrony przeciwpożarowej, jednostki Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, właściciele urządzeń, zarządcy dróg, zarządcy infrastruktury kolejowej, gminne lub powiatowe jednostki oczyszczania lub inne podmioty działające w tym zakresie na zlecenie gminy lub powiatu, również usuwają złomy i wywroty bez uzyskania pozwolenia. Przywołane jednostki przekazują Wójtowi informację o miejscu, terminie, przyczynie i liczbie usuniętych złomów i wywrotów wraz z dokumentacją fotograficzną. Nowy wniosek o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew lub krzewów został udostępniony na naszej stronie www.bukowsko.pl w dziale Informator - Wzory dokumentów.

Justyna Borończyk

Przeciw pijanym kierowcom



„W nocy 6 września trzypięcioro wracała z chrzcina. W ich samochód uderzyło audi prowadzone przez 37-latkę. Mimo dramatycznej akcji ratunkowej, ciężarna kobieta i jej nienarodzone dziecko nie przeżyli. Kilka dni później w szpitalu zmarł także mąż kobiety. Osierocili trzyletniego synka. Sprawca wypadku wcześniej wypił osiem piw a w wydychanym powietrzu miał dwa promile.” Prawie codziennie o podobnych zdarzeniach dowiadujemy się z gazet, radia czy telewizji. Niestety miały miejsce także i na naszym terenie. Czy wyciągamy wnioski? Czy potrzeba aż ogólnopolskiej kampanii, aby na ten problem zwrócić naszą uwagę? Jeśli widzisz pijanego kierowcę, widzisz potencjalnego mordercę. Nawet jeżeli jest to ktoś z twoich bliskich, to także w jego interesie jest to, aby go powstrzymać. Może poprzez skuteczną rozmowę, może poprzez odebranie kluczyków, nawet poprzez powiadomienie policji, zawsze chronimy tę osobę. Bo choć narażamy ją na konsekwencje prawne, możemy

zapobiec tragedii. Dużo wypadków i zatrzymań prawa jazdy odnotowuje się u kierowców, którzy pili alkohol poprzedniego dnia. Wielu z nich błędnie uważa, że skoro czuje się już dobrze, to znaczy, że alkohol zniknął już z ich organizmu. Kilka kaw, sen czy zimny prysznic niczego nie zmienia. Wręcz przeciwnie, picie kawy połączone z paleniem papierosów opóźnia procesy spalania alkoholu w wątrobie, co przedłuża stan nietrzeźwości u człowieka. Na wytrzeźwienie potrzebny jest konkretny czas i nie mamy na to żadnego wpływu. Apelujemy więc do kierowców o trzeźwość za kierownicą a do wszystkich o wrażliwość i reakcję w takich sytuacjach. Tłumaczenia, że „czuję się dobrze”, „nie jestem pijany”, „nie raz już tak jechałem”, „po trzeźwemu każdy potrafi” itp. nigdy nie mogą być przez nas tolerowane. Obok kierowców zawsze jest przecież ktoś, kto może powiedzieć „NIE”: rodzina, znajomi, uczestnicy spotkania towarzyskiego. Nawet jeżeli ileś razy komuś się „udało”, to nigdy nie wiemy, czy tym razem uda się uniknąć tragedii. Nie oddalajmy swojej reakcji, do czasu, aż tragedia dotknie nas samych lub naszych znajomych. „Lepiej zapobiegać niż leczyć” – to mądre słowa i to nie jest tylko fragment przysięgi Hipokratesa, który był pierwszym prekursorem profilaktyki zdrowotnej, ale także udokumentowana analiza prawda. Szkoda tylko, że wszyscy to wiedzą, ale nie wszyscy stosują!

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Bukowsku

Wycieczka do Leska

16 listopada uczniowie klas IV, V, i VI Szkoły Podstawowej w Nowotańcu udali się na wycieczkę terenową do Stacji Meteorologiczno – Hydrologicznej i Obserwatorium Astronomicznego przy LO w Lesku. Celem wycieczki było zapoznanie się z przyrządami meteorologicznymi, sposobami dokumentacji pomiarów składników pogody, rodzajami chmur i opadów atmosferycznych, ze sposobami wykonywania pomiarów oraz ich przesyłania do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Pracownica stacji dokładnie omówiła wszystkie urządzenia pomiarowe i wyjaśniła sposób odczytywania pomiarów. Mieliśmy możliwość obejrzenia ogródka meteorologicznego, w którym znajdują się przyrządy, urządzenia do pomiaru temperatury i wilgotności powietrza, ciśnienia, nasłonecznienia, ilości opadów, prędkości i kierunku wiatru, w większości już zamienione na elektroniczne czujniki, przekazujące odczyty jednostkom centralnym tej stacji. Następnie uczniowie poznali przyrządy, które służą do pomiarów zanieczyszczeń powietrza. Dowiedzieli się w jaki sposób spływają informacje z ogrodu meteorologicznego do komputera. Zapoznali się z zadaniami obserwatora. Mieli możliwość zobaczyć, jak obserwator przekazuje w formie depechy informację o aktualnej pogodzie. Pani obserwator wydrukowała nam też krótkoterminową prognozę pogody dla naszego regionu. Mogliśmy poznać systemy, które przekazują informacje na temat stanu poziomu wód na rzekach. W trakcie rozmowy z panią obserwator



uczniowie zadawali wiele pytań, wykazując postawę badawczą. W dalszej kolejności odwiedziliśmy szkolne Obserwatorium Astronomiczne przy LO w Lesku. Nasi starsi koledzy z kółka astronomicznego starali się przybliżyć nam głębię kosmosu skrywającą niezliczone tajemnice. W czasie spotkania obejrzelśmy

ciekawe materiały w postaci prezentacji ilustrującej Układ Słoneczny, dowiedzieliśmy się z filmu jak wygląda życie kosmonautów na kosmicznej stacji ISS, a także prezentację “Stunning timelapse of Earth from the ISS” w której mogli zobaczyć ziemię widzianą z kosmosu. Prowadzący przedstawili nam profesjonalny sprzęt do obserwacji, tj: lornetki do wyszukiwania dalekich obiektów na niebie oraz teleskopy. Największym zainteresowaniem cieszył się teleskop Coronado do obserwacji Słońca. Główną atrakcją była wycieczka do kopuły astronomicznej oraz prezentacja zamontowanego tam teleskopu 10” Mead. Szkoda tylko, że zła pogoda i całkowite zachmurzenie nieba uniemożliwiły nam obserwację nieba.

Joanna Ostrowicka

Mega Moto Rady

Wymiana płynu w układzie chłodzenia

Zima to pora roku, w której wielu kierowców we własnym zakresie postanawia wymienić płyn chłodzący w swoim samochodzie, postanowiłem więc napisać kilka porad odnośnie czynności, jakie należy wykonać. Większość pojazdów posiada korki spustowe w chłodnicy, lecz jeśli go nie znajdziemy to należy ściągnąć dolny wąż i przez niego wypuścić część płynu, odkręcając wcześniej korek wlewu w zbiorniku wyrównawczym, lub w przypadku większości aut azjatyckich w chłodnicy. Bez względu na to czy znaleźliśmy korek spustowy, czy wypuszczamy płyn z dolnego przewodu chłodnicy nie jesteśmy w stanie w ten sposób opróżnić całego układu, dlatego proponuję poszukać przewodu łączącego się bezpośrednio z pompą cieczy chłodzącej i przez niego wylać resztę płynu. Teraz musimy pozakładać z powrotem przewody układu chłodzenia na swoje miejsce, zakręcamy

korek spustowy i przystępujemy do zalewania układu. Jeśli nasze auto posiada odpowietrzniki układu chłodzenia (to takie plastikowe koreczki lub śrubki na przewodach gumowych, w okolicy termostatu lub wlewu na chłodnicy) popuszczamy je i czekamy aż przez nie zacznie wylatywać płyn – czynność wykonujemy na zapalonym silniku. Gdyby odpowietrzników nie było układ sam powinien się odpowietrzyć, ale w razie kłopotów zalecam lekko odchylić jeden z wyżej położonych przewodów i wypuścić przez niego zgromadzone powietrze. W samochodach z instalacją gazową odpowietrzamy parownik również lekko odchylając wyżej położony przewód chłodzenia w parowniku. Po uzupełnieniu płynu do właściwego stanu proponuję przejażdżkę i ponowną kontrolę poziomu. Jeśli po próbnej jeździe silnik nadmiernie nie grzeje się, a stan cieczy chłodzącej jest na właściwym poziomie, to wymiana zakończyła się powodzeniem. Życzę Szerokiej Drogi!

Miłosz Barański

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Piłka nożna

Zakończyła się runda jesien-
na w piłce nożnej sezonu
2015/2016. Rozpoczynając od
najwyższych „klas”, odnotowu-
jemy drugie miejsce w tabeli
IV ligowej drużyny seniorów
Cosmos Nowotaniec z dorob-
kiem 37 pkt. ze stratą jednego
punktu do lidera i najlepszym
bilansem bramkowym. Jak tak
dalej „pójdzie”, to szykuje się
sensacyjny awans do III ligi,
czego drużynie oczywiście ży-
czymy. Ponadto drużyna senio-
rów pozostaje w grze o Puchar
Polski, bowiem po zwycię-
stwach z „Jawornikiem” Czarna
(1:0) i „Iskrą” Przesietnica
(7:1), awansowała do półfinału
na szczeblu okręgu krośnień-
skiego. W walce o finał, wiosną 2016r.
zmierzy się z „Karpatami” Krosno.
W klasie „A” gr. 1, LKS Bukowsko
zajęło dziewiąte miejsce w ta-
beli z dorobkiem 23 pkt. W klasie
„A” juniorów gr. 1, drużyna Cosmos
Nowotaniec zajęła trzecie
miejsce z dorobkiem 13 pkt. Na
ósmym miejscu, uplasowali się
trampkarze Cosmosu Nowotaniec
w klasie „A” gr. 1, gromadząc tylko
6 pkt. W klasie „B” juniorów gr. 1
mamy lidera LKS Bukowsko z
dorobkiem 21 pkt. i wartym odnoto-
wania stosunkiem bramek 34-8.
Najmłodsi piłkarze klubu Cosmos
Nowotaniec w klasie „Młodzik”
gr. 1 zajmują czwarte miejsce w
tabeli z dorobkiem 16 pkt. Również
w trakcie rozgrywek jest Gminna
Liga Piłki Halowej, której terminarz
spotkań zamieszczamy obok.

	"SOKÓŁ" POBIEDNO	"ZRYW" TOKARNIA	"ULTRAS" BUKOWSKO	"DREAM TEAM" BUKOWSKO	"ORKAN" MARKOWCE	"REBELS" BUKOWSKO	"STRAŻ POŻARNA" SANOK	"FC ALBATROS" BUKOWSKO	"WOLA SĘKOWA"
"SOKÓŁ" POBIEDNO		09.01 19:15	3.01 11:30	12.12 18:30	16.01 20:00	13.12 10:45	10.01 10:45	17.01 13:00	24.01 10:00
"ZRYW" TOKARNIA	9.01 19:15		13.12 12:15	17.01 10:45	3.01 10:45	16.01 18:30	12.12 19:15	10.01 11:30	2.01 17:00
"ULTRAS" BUKOWSKO	3.01 11:30	13.12 12:15		24.01 13:00	12.12 17:00	10.01 12:15	2.01 17:45	9.01 17:00	17.01 11:30
"DREAM TEAM" BUKOWSKO	12.12 18:30	17.01 10:45	24.01 13:00		2.01 18:30	9.01 17:45	13.12 11:30	3.01 12:15	16.01 17:00
"ORKAN" MARKOWCE	16.01 20:00	3.01 10:45	12.12 17:00	2.01 18:30		17.01 12:15	9.01 20:00	24.01 10:45	10.01 10:00
"REBELS" BUKOWSKO	13.12 10:45	16.01 18:30	10.01 12:15	9.01 17:45	17.01 12:15		24.01 11:30	2.01 20:00	12.12 20:00
"STRAŻ POŻARNA" SANOK	10.01 10:45	12.12 19:15	2.01 17:45	13.12 11:30	9.01 20:00	24.01 11:30		16.01 19:15	3.01 10:00
"FC ALBATROS" BUKOWSKO	17.01 13:00	10.01 11:30	9.01 17:00	3.01 12:15	24.01 10:45	2.01 20:00	16.01 19:15		13.12 10:00
"WOLA SĘKOWA"	24.01 10:00	2.01 17:00	17.01 11:30	16.01 17:00	10.01 10:00	12.12 20:00	3.01 10:00	13.12 10:00	
"HOLD STRONG" BUKOWSKO	2.01 19:15	24.01 12:15	16.01 17:45	10.01 13:00	13.12 13:00	3.01 13:00	17.01 10:00	12.12 17:45	9.01 18:30

TERMINY W JAKICH ROZGRYWANE BĘDĄ MECZE GMINNEJ LIGI PIŁKI HALOWEJ SEZONU 2015/2016

12.12 2015	13.12 2015	2.01 2016	3.01 2016	9.01 2016	10.01 2016	16.01 2016	17.01 2016	24.01 2016
------------	------------	-----------	-----------	-----------	------------	------------	------------	------------

Tenis stołowy

W sezonie 2014/15 zawodnicy Klubu Sportowego Nagórzany występujący w V lidze podkarpackiej tenisa stołowego wywalczyli awans do ligi IV. W imieniu zarządu klubu dziękuję wszystkim zawodnikom za grę i zaangażowanie w dążeniu do tego sukcesu. W nowym sezonie 2015/16 KS Nagórzany reprezentujący Gminę Bukowsko w rozgrywkach tenisa stołowego posiada dwie drużyny w IV lidze podkarpackiej. Sezon rozpoczął się w październiku remisowym meczem pomiędzy drużynami z własnego podwórka. Obecnie po sześciu kolejkach grając ze zmiennym szczęściem drużyny z Nagórzany zajmują 8 i 9 pozycję w tabeli liczącej 13 drużyn, gromadząc odpowiednio 4 i 5 punktów. Myślę, że kolejne spotkania ligowe oraz nadchodzący nowy rok będzie dla zawodników bardziej pomyślny, czego im bardzo życzę.

Henryk Majka

Wojciech Kotecki

Zimowe utrzymanie dróg w sezonie 2015/16, drogi gminne, powiatowe i wojewódzkie na terenie Gminy Bukowsko

Lp.	Nazwisko i imię (nazwa jednostki)	Miejsce postoju. Numer telefonu kontaktowego	Zimowe utrzymanie miejscowości - drogi
1.	Przedsiębiorstwo "STALNEY" Stanisław Lenio	Nagórzany 47a tel. 13 46 64 206	Wola Sękowa, Nagórzany, Nowotaniec, Dudyńce, Pobiedno
2.	Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Bukowsku	Bukowsko tel. 13 46 74 023	Nadolany
3.	F.T.H.U. "DROGMAX" Andrzej Zawiślan	Bukowsko 325 tel. 13 46 74 149, 606 121 906	Bukowsko, Wolica, Zboiska, Wola Piotrowa, Karlików, Tokarnia
4.	Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych Sp. z o.o. Sanok	Aleje Wojska 74, 38-500 Sanok tel. 13 46 30 795, 604450507	Drogi powiatowe: Sanok-Bukowsko, Wola Piotrowa (przez wieś), Pobiedno-Zboiska, Pobiedno-Dudyńce
5.	F.T.H.U. "DROGMAX" Andrzej Zawiślan	Bukowsko 325 tel. 13 46 74 149, 606 121 906	Drogi powiatowe: Pisarowce-Nowotaniec, Wola Sękowa(przez wieś)
6.	Rejon Dróg Wojewódzkich w Rymanowie	ul. Dworska 23,38-480 Rymanów tel. 13 43 55 130	Droga wojewódzka Sieniawa-Bukowsko-Szczawne

Kapliczki i krzyże

Kapliczka na „Błoniu” w Pobiednie

Pamiętam na „Błoniu” pszenicą pola złocone
pełne bławatów kąkoli i oczywiście maki czerwone.
Pod „Skalką” rzeki - w głębokim cieniu,
wody szemrzące, drogą „gościńcem” zwaną,
przy niej kapliczkę samotnie stojącą.
Niebieskie były i są jej ściany - a w niej obrazek Świętej Rodziny,
kwiatami z „bibuły” był wystrojony.
Tu się modliły dzieci jesienią, było pasące.
Może odpoczął człowiek zmęczony, nocą idący.
Teraz na „Błoniu” domy przepiękne w szeregach stają.
Starej kapliczki, ściany święcone, niechaj nad Błoniem Nadal
Czuwają!

Halina Urban



Kolejnym obiektem sakralnym, który przyciągnął moją uwagę jest kapliczka na „Błoniu” w Pobiednie. Została zbudowana w rzucie kwadratu o wym. 0,80 x 0,80m i wysokości 2,50 m. W dolnej części usytuowane są dwie małe równorzędne wnęki o wymiarach 30 x 20 cm. W górnej dużej wnęce ustawione są figury Matki Bożej z różnych okresów. Za figurami znajduje się obraz Matki Bożej (na miejscu obrazu Świętej Rodziny), a po bokach dwa białe krzyżyki. Dach dwuspadowy pokryty jest dachówką. Kapliczka otynkowana, wybu-

dowana prawdopodobnie z kamienia, przez lata malowana była na niebiesko, ponieważ fundatorzy byli wyznania grekokatolickiego. Fundatorów i daty budowy nie udało mi się ustalić. Kapliczka prawdopodobnie pochodzi z drugiej połowy XIX w. Pierwszymi znanymi jej opiekunami byli Brejta Błażej z Pobiedna i jego żona Maria z Dudyniec (pochowani na cmentarzu w Wolicy). Wiadomo, że przebywali na emigracji w Ameryce. Po powrocie w 1906r. zakupili na Błoniu 7 hektarów pola i wybudowali dom, stając się w ten sposób opiekunami istniejącej już kapliczki. Wraz z ziemią odziedziczył ją syn Michał z żoną Anną, po nich Jan Głowacz i jego córka Danuta. Ostatnio funkcję tę pełnili Marian i Halina Głowacz, a obecnie ich syn Radosław wraz z żoną Pauliną. W czasie II wojny światowej kapliczka ta była ważnym obiektem wiary. Najlepiej odzwierciedlają to wspomnienia pani Ireny Bańkowskiej, wnuczki pierwszych opiekunów, wówczas dziecka a dziś sędziwej staruszki: „Z tamtych czasów zapamiętałam kołyszące się lany zbóż, naszą chatę i samotnie stojącą kapliczkę. Ze wszystkich stron przed zapadnięciem zmierzchu było słycać śpiewy, to starsi i młodzi mieszkańcy, wokół skupiających się wiosek, pieśnią i modlitwą żegnali każdy miniony dzień. Dziś trudno w pełni oddać nastrój tamtych dni, był to czas zniewolenia i każdy krok nieodpowiadający okupantowi, w najmniejszym wypadku groził zesłaniem na roboty do Niemiec. Ile tych modlitw, w tamtym czasie popłynęło do stóp Matki Bożej!? Modlący powierzali swoje rodziny opiece najświętszej Maryi. Z serca płynący śpiew, wiara i modlitwa były ostoją tamtych czasów

i pozwoliły nam przetrwać. Obecnie w długie wieczory, u schyłku mojego życia, wracają mi tamte wspomnienia i wtedy jest mi bardzo smutno, czegoś mi brakuje, bo nie słyszę już modlitw, śpiewu, nie czuję zapachu świeżo zaoranej ziemi, nie widzę żniwiarzy, co pracowali w pocie czoła, modlili się i całowali odpadle kłosa dojrzałej pszenicy”. Dziś stoją tam piękne, nowoczesne domy jednorodzinne. Od krzyżówki w kierunku Zboisk aż do mostu w kierunku Wolicy stoi 37 domów i osiedle ciągle się rozbudowuje. Stara kapliczka wciąż stoi czekając na drobny gest przechodnia; na znak krzyża, jaki czynili nasi przodkowie. Niech ta kapliczka będzie więc symbolem wiary i wolności.

Zdzisław Bednarczyk

Wierszem pisane

MARIO Z LA SALETTE

Zstąpiłaś na ziemię w miejscu Alp francuskich,
aby do ludzkości mówić przez pastuszków,
by ludzie zmienili swe postępowanie;
ważyli swe słowa, w święta świętowali!

Uznawali Boga, cześć Mu oddawali
i by oprócz pracy na modlitwach trwali.
Przesłanie dotyczy kolejnych pokoleń,
wymaga świętości i wiary odnowień.

Matka Jezusowi rękę podtrzymuje,
chronić przed zagładą grzesznych usiłuje.
Niechaj każdy dozna łask potrzebnych w życiu,
przyjmie łzy Maryi, podda się obmyciu.

Do odnowy życia jesteśmy wezwani –
trzymajmy się wskazań saletyńskiej Pani.
Głośmy słowo Boże, śpieszmy się miłować,
by z Jezusem, z Marią, w niebie tryumfować.

PRZEZ GROTE DO SERC

Lourdes – piękne miasteczko u stóp Pirenei –
tutaj Bóg przewidział człowiekowi pomoc,
aby go umocnić, utwierdzić w nadziei,
że może osiągnąć w Niebie życia owoc.

Przez Maryję wskazał najwłaściwszą drogę,
dając prze Nią światu obronę – różaniec.
Maryja wybiera skromną Bernadettę,
objawia Swe Imię, zleca jej zadania ...

Przez prostotę serca poucza, przemawia
by Boga uczynić swoim przewodnikiem,
nie ustawać w dobru, modlitwy odmawiać,
stawać w szczerzej prawdzie, dzielić się pokojem.

Światło Bożej łaski zagrzewa sumienia,
Źródło Wody Życia obmywa, uzdrawia,
Eucharystii siła głód w sytość przemienia,
a szczęście i radość w sercach się pojawia.

Marian Czapla

HUMOR

Kolega pyta Fąfare: - Czy w tym roku kupiłeś coś pod choinkę? - Owszem, udało mi się kupić stojak.

Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi: - Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent. - Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. - Nie masz mi za co dziękować. - Wiem, ale mama mi kazała.

Fąfara puka do drzwi sąsiadki i pyta: - Mogłabyś mi pożyczyć soli? - Nie. - A cukru? - Nie. - A może chociaż maki? - Nie. - A czy w ogóle jest coś, co mogłabyś mi pożyczyć? - Tak. Mogę ci pożyczyć wesołych świąt!

Burek mówi do Azora:

- Już nie mogę się doczekać tych świąt!
- Dlaczego?
- Nie dość, że dostanę dwa worki świeżuteńkich kości, to jeszcze ludzkim głosem będę mógł powiedzieć swojemu panu, co o nim myślę!

Biznesmen przed świętami Bożego Narodzenia mówi do żony:

- Kochanie, co mam ci kupić na gwiazdkę?
- Może być jakiś drobiazg. Najlepiej jakieś małe BMW do jazdy po mieście!

Fąfara pyta znajomego:

- Jak tam u ciebie z zaopatrzeniem na święta?
- Mam pełną lodówkę.
- Czego?
- Szronu.

Barbara Podstawska

Krzyżówka nr 44



Poziomo:

- 1A zwierzęta zaprzęzione do pojazdu
- 1I myśliwska broń kulowa
- 2G cios lub inaczej jeden
- 3A łódź okrętowa używana do celów ratowniczych
- 3I członek zespołu baletowego
- 5A wojsko, siły zbrojne państwa
- 5K od wódki bywa krótki
- 6F mięso z piersiowo-łędźwiowego odcinka półtuszy wieprzowej
- 7A pomadka
- 7I szybka, cięta odpowiedź
- 9A rozkładanie kart, często połączone z wróżbą
- 9I zjednoczenie kilku przedsiębiorstw
- 10F element konstrukcyjny usztywniający skrzydło samolotu
- 11A osoba o dziwnym wyglądzie, sprawiająca wrażenie przestraszonej
- 11I zdania z intonacją pytającą
- 12G tworzą hektary
- 13A plan, układ zamierzonych czynności
- 13I podróżuje w celach krajoznawczych
- 14G kucharz okrętowy
- 15A członkini zakonu
- 15I najwyższy punkt rozwoju, szczyt, rozkwit

Pionowo:

- A1 nie jedna w zimie
- A11 ... np. bydła na pastwisku
- B5 fiance, młode rośliny do wysadzenia w gruncie
- C1 uroczysta pieśń religijna
- C11 roślina zbożowa
- D5 ozdobna litera rozpoczynająca rozdział
- E1 to co zgubiono
- E11 jednostka floty wojennej
- F6 ssak drapieżny, śmierdziel
- G1 linia oddzielająca terytorium jednego państwa od innych
- G9 ciasteczko z mieszaniny karmelu i nasion sezamu
- I1 sprawuje nadzór na odcinkiem pracy w kopalni
- I9 kluski z maki i gotowanych ziemniaków
- J6 polowali na nie Indianie
- K1 wysoki głos męski
- K11 u ryb, okres składania ikry
- L5 rodzaj peleryny, długie wierzchnie okrycie bez rękawów, z kapturem
- L1 plyn
- L11 sprzęt do przenoszenia chorych, rannych
- M5 wady, defekty
- N1 wspólnie, społem
- N11 sygnał ostrzegający przed niebezpieczeństwem

Henryk Pałuk

Zespół redakcyjny Kwartalnika : Maria Ambicka,
Ewa Kseniak, Henryk Pałuk, Barbara Podstawska,
Renata Preisner-Rakoczy. Współpracują: Miłosz Barański,
Zdzisław Bednarczyk, Adrian Klepczyk, Danuta Kozimor,
Kazimierz Rakoczy, Beata Woroniec, Katarzyna Zabiega.

Wydawca: Gmina Bukowsko
Adres Redakcji: 38 - 505 Bukowsko 290
tel/fax (013) 464 74 024 w 37
www.bukowsko.pl, e-mail: naszkwartalnik2@wp.pl
skład: www.gfx.sanok.pl - 604 409 716



Pocztówka z historii



Nowotaniec - I komunia rok 1959 - rocznik 1950